

Wojciech Góralski

Skarga o stwierdzenie nieważności małżeństwa czy prośba o jego unieważnienie? : refleksja kanonistyczno-duszpasterska na kanwie introductio causae

Ius Matrimoniale 25/3, 77-90

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski
Wydział Prawa Kanonicznego UKSW

**Skarga o stwierdzenie nieważności małżeństwa
czy prośba o jego unieważnienie?
Refleksja kanonistyczno-duszpasterska
na kanwie *introductio causae***

Małżeństwo jest rzeczywistością niezmienną, pochodzącą z ustanowienia Bożego, która nie może ulec jakimkolwiek zniekształceniu. Wszelkie próby zmierzające do wypaczenia zamysłu Stwórcy względem instytucji małżeńskiej należy uznać za działania będące wyrazem daleko idącej zuchwałości człowieka. Najczęściej zmierzają one – w różnych formach i sposobach – do podważenia czy wręcz unicestwienia istotnego (obok jedności) przymiotu małżeństwa, którym jest nierozzerwalność. Przymiot ten, proklamowany w kan. 1056 KPK, nieznanym ustawodawcy państwowemu, nastęrcza w dobie współczesnej wiele trudności. Szerząca się coraz bardziej w ostatnich dziesiętkach lat mentalność prorozwodowa, także w Polsce, raz po raz daje o sobie znać, na co wskazują odnośne statystyki demograficzne oraz badania empiryczne¹. Co więcej, liberalny pogląd w przedmiocie *indissolubilitas matrimonii* zatacza coraz szersze kręgi także wśród wyznawców Kościoła katolickiego. Jest to niewątpliwie rezultatem postępującego

¹ Badania empiryczne na temat rozwodów, a w szczególności ich przyczyn, prowadzone przez Wandę Stojanowską i Mirosława Koska z UKSW na podstawie wiedzy duszpasterzy, którym małżonkowie zwierzali się prosząc o pomoc w rozwiązywaniu problemów pojawiających się na tle istniejącego między nimi konfliktu, wskazują, iż do najczęściej występujących przyczyn rozwodu należą alkoholizm i niewierność. Zob. W. STOJANOWSKA, M. KOSEK, *Problematyka rozwodów w świetle wypowiedzi duchownych katolickich uczestniczących w badaniu socjologicznym*, *Zeszyty Prawnicze* 13.3 (2013), s. 7-38.

współcześnie procesu „prywatyzacji” instytucji małżeństwa oraz indywidualistycznego rozumienia i dewaloryzacji tego związku.

Zjawiska, o których mowa, dają się zauważyć m.in. w pracy sądów kościelnych, do których zwraca się coraz to więcej osób pragnących uregulować swój stan cywilny na forum kościelnym.

Osobliwe, daleko odbiegające od prawdy o małżeństwie traktowanie nierozzerwalności tego związku przez wielu katolików, w tym zwracających się z roszczeniami do sądów kościelnych, skłania do refleksji zarówno nad przyczynami tego rodzaju zapatrywań i postaw, jak i nad potrzebą podejmowania odpowiednich działań przez sądy kościelne w celu ochrony instytucji małżeńskiej.

1. Roszczenia małżonków kierowane do sądów kościelnych – czy zawsze uzasadnione ?

W parze z szerzącym się zjawiskiem dewaluacji instytucji małżeństwa i mentalności prorozwodowej w społeczności, idzie wzrost spraw małżeńskich wnoszonych do trybunałów kościelnych. Jak wskazują statystyki, od kilkunastu lat katolicy, którzy zawarli małżeństwo (z reguły „konkordatowe”), po rozejściu się i uzyskaniu rozwodu cywilnego oraz – w zdecydowanej większości przypadków – po zawarciu nowego małżeństwa cywilnego, zgłaszają swoje roszczenia do tychże trybunałów, by te uznały nieważność ich małżeństwa kanonicznego².

Tak szybki wzrost skarg powodowych wnoszonych do sądów kościelnych można przypisać niewątpliwie dwóm czynnikom: rosnącej liczbie rozwodów oraz coraz większej świadomości wiernych o istnieniu tychże sądów i możliwości prowadzenia w nich spraw małżeńskich.

Gdy chodzi o rosnącą liczbę rozwodów, to warto wskazać na dwie podstawowe przyczyny tego niepokojącego zjawiska. Pierwszą z nich jest wciąż niewystarczające przygotowanie do zawarcia małżeństwa. Zarówno przepisy obowiązującego KPK (kann. 1063-1064), jak i prawa partykularnego (Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 5 września 1986 r.³ oraz

² Podczas gdy kilkanaście lat temu do wielu sądów kościelnych w Polsce wnoszono rocznie zaledwie kilkanaście spraw, to w ostatnich latach ich liczba sięga kilkudziesięciu, a w niektórych sądach nawet kilkuset.

³ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*, 5 IX 1986, Miesięcznik Pasterny Płocki 72 (1987), nr 3, s. 81-115 (w szczególności pp. 7-28).

Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin Konferencji Episkopatu Polski z 1 maja 2003 r.⁴) nie są w pełni zachowywane. Aktualny pozostaje zatem postulat dokładnego stosowania się przez duszpasterzy do dyspozycji wymienionych źródeł prawa, odnoszących się do wszystkich etapów przygotowania do małżeństwa: dalszego, bliższego i bezpośredniego. Nie trzeba dodawać, że niezwykle doniosłą rolę spełnia tutaj istotny element przygotowania bezpośredniego, jakim jest kanoniczne badanie przedślubne. Dokładne i sumienne przeprowadzenie go przez duszpasterza może – w niejednym przypadku – uchronić zamierzających zawrzeć małżeństwo od niefortunnego czy lekkomyślnego zawarcia go. *A contrario*, rutynowe i połowiczne tylko przeprowadzenie przez kapłana owego badania może przynieść negatywny rezultat w postaci pochopnego (lub nawet nieuprawnionego) zakwalifikowania danej pary do zawarcia małżeństwa, co będzie skutkowało rozpadnięciem się takiego związku.

Drugim źródłem mnożących się rozpadów wielu małżeństw jest brak umiejętności (a często i woli) pokonywania pierwszych trudności czy kryzysów w zaistniałym już małżeństwie. Wskazują na to wyraźnie m.in. akta spraw *nullitatis matrimonii*⁵. W ich świetle można stwierdzić, iż w wielu nowo zawartych związkach małżonkowie nie potrafią odpowiednio budować wspólnoty małżeńskiej, zapominając o konieczności ponoszenia większych czy mniejszych ofiar na rzecz współmałżonka i dla dobra tejże wspólnoty. Nie umieją też prowadzić ze sobą dialogu, który mógłby pomóc im we wzajemnym wyjaśnianiu powstających nieporozumień. Nie zawsze są zdolni do umiejętnego wyważenia „proporcji” w odniesieniach do drugiej strony i do własnych rodziców. Często dostrzega się u małżonków brak woli podjęcia wysiłku nad zwalczaniem własnych wad, które ujemnie wpływają na harmonię życia codziennego. W wielu wreszcie przypadkach jedna lub druga strona nie jest w stanie opanować zafascynowania inną, poznaną osobą lub też rodzącego się ku niej uczucia czy zwykłego pożądania. Studiując akta niejednej sprawy małżeńskiej można dojść do wniosku, że świadomość małżonków w sprawie konieczności integrowania wspólnoty, a tym samym urzeczywistniania *bonum coniugum*, pozostawia wiele do życzenia.

⁴ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, 1 V 2003, Warszawa 2003 (w szczególności pp. 18-36).

⁵ Autor jest od 1964 r. sędzią diecezjalnym w Sądzie Biskupim w Płocku (z przerwą w latach 1970-1984, kiedy to pełnił funkcję obrońcy węzła małżeńskiego).

Wracając do boomu spraw o nieważność małżeństwa trafiających w ostatnich latach do sądów kościelnych, trzeba powiedzieć, że zjawisko to wymaga krytycznego spojrzenia, i to pod wieloma względami. Szczególnego zwrócenia uwagi wymagają przede wszystkim skargi powodowe, których zawartość zdaje się jednoznacznie wskazywać zarówno na sposób postrzegania przez ich autorów samej instytucji małżeństwa kanonicznego, jak i procesu *nullitatis matrimonii*.

Wypada wspomnieć, iż przed wniesieniem przez zainteresowanego małżonka (właściwie zredagowanej) skargi powodowej o stwierdzenie nieważności małżeństwa, zazwyczaj brak jest uprzedniej, wstępnej konsultacji z jej własnym (lub innym) duszpasterzem. Tego rodzaju rozmowa (przy założeniu dysponowania przez duszpasterza niezbędną wiedzą w przedmiocie tytułów nieważności małżeństwa) z pewnością pozwoliłaby w wielu przypadkach uniknąć bezpodstawnego wniesienia sprawy do sądu kościelnego.

Niezależnie od ewentualnej konsultacji z duszpasterzem, zainteresowana strona powinna mieć dostęp do konsultanta w siedzibie sądu kościelnego. W określonych dniach i godzinach powinna tam urzędować kompetentna osoba (np. jeden z sędziów diecezjalnych), która by służyła fachową pomocą w zorientowaniu się, czy przedstawiony przypadek kwalifikuje się do wniesienia na forum sądowe. Nie ulega wątpliwości, iż taka rozmowa umożliwiłaby zainteresowanemu małżonkowi podjęcie właściwej decyzji co do nurtującego go problemu: zwrócenia się z roszczeniem do sądu lub też nie. Czymś oczywistym jest, iż opinia konsultanta o braku podstaw do wniesienia skargi powodowej bynajmniej nie zamyka drogi do zwrócenia się do trybunału ze skargą powodową.

W art. 113 § 1 Instrukcji *Dignitas connubii* stanowi się, iż przy każdym sądzie powinien istnieć urząd lub osoba, aby każdy mógł swobodnie i szybko uzyskać poradę co do możliwości i sposobu postępowania zmierzającego, jeśli okaże się to możliwe, do wniesienia swojej sprawy o nieważność małżeństwa. W przypadku pełnienia takiej funkcji przez pracowników trybunału, nie mogą oni wówczas występować w sprawie jako sędziowie czy obrońcy węzła małżeńskiego (art. 113 § 2 Instrukcji DC)⁶.

⁶ Zob. J. LLOBELL, *Los procesos matrimoniales en la Iglesia*, Madrid 2014, s. 222; G. SOLFERINO, *La consulenza pre-processuale e i tentativi di riconciliazione. L'utilità dei patroni stabili*, w: H. FRANCESCHI, J. LLOBELL, M. A. ORTIZ (red.), *La nullità del matrimonio: temi processuali e sostantivi in occasione della „Dignitas Connubii”*. II

Wpływające do kancelarii sądów kościelnych skargi powodowe, co-raz częściej redagowane przez adwokatów-pełnomocników lub kancelarie „prawno-kanoniczne”, często nazbyt obszerne (niejednokrotnie liczące 8-10 stron), nie zawsze określają tytuł (lub tytuły) domniemanej nieważności małżeństwa, jak tego wymaga kan. 1504, n. 1 KPK i art. 116 § 1, n. 2 Instrukcji *Dignitas connubii*⁷. Często nie wskazują, nawet ogólnie, faktów i dowodów, na których opiera się roszczenie, co z kolei uchybia wymogowi kan. 1504, n. 2 KPK i art. 116 § 1, n. 3 powołanej wyżej Instrukcji. Natomiast szeroko opisywane zdarzenia z życia małżeńskiego w niczym nie pozwalają „dopatrzyć się” jakiegogo tytułu nieważności. Co więcej, wcale nierzadko tego rodzaju skarga powodowa (czy raczej pismo kierowane do sądu) zawiera prośbę o „unieważnienie małżeństwa”.

Z tak formułowanych roszczeń przedkładanych sądowi kościelnemu nietrudno wnioskować, iż w mentalności wielu małżonków (a niekiedy i ich pełnomocników) zadaniem tego sądu (w sprawach małżeńskich) jest nic innego, jak właśnie unieważnienie małżeństwa. Pojęcie stwierdzenia nieważności małżeństwa, a nawet pojęcie nieważności małżeństwa wydaje się pozostawać dość obce umysłowości ogółu wiernych⁸.

Niemiały wpływ na kształtowanie wizji małżeństwa kanonicznego jako związku, który można unieważnić, ma szerząca się, wspomniana już, mentalność prorozwodowa. Niewątpliwie sprzyja ona traktowaniu małżeństwa kanonicznego jako związku analogicznego w stosunku do małżeństwa zawieranego przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego. Nic też dziwnego, że w dość powszechnym „obiegu” wcale nierzadko można się spotkać z terminem „rozwód kościelny”. Tym bardziej, że pod takim właśnie szyldem usiłują się reklamować – tu i ówdzie – kancelarie „prawno-kanoniczne”. Coraz częściej można odnieść wrażenie, że rozwiedziony cywilnie małżonek szuka w trybunale kościelnym niejako zwykłego „zatwierdzenia” (czy „potwierdzenia”) uzyskanego wyroku orzekającego rozwód. Takie „usankcjio-

corso di aggiornamento per operatori del diritto presso i tribunali ecclesiastici, Roma 13-18 settembre 2004, Roma 2005, s. 69-70-72.

⁷ PONTIFICIUM CONSILIIUM DE LEGUM TEXTIBUS, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii*, w: T. ROZKRUT (red.), *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, Sandomierz 2007, s. 17-411 (odtąd: Instrukcja DC).

⁸ Zob. J. BONET ALCÓN, *El matrimonio en la parroquia: preparación, celebración, atención pastoral*, Anuario Argentino de Derecho Canónico 18 (2012), s. 12.

nowanie” owego wyroku przez sąd kościelny uważa się przy tym za sprawę „dość prostą”, która też – w mniemaniu wielu – powinna zakończyć się w miarę szybko i pozytywnie dla petenta. Niemalże zdziwienie towarzyszy niejednemu małżonkowi, który usłyszał od duszpasterza, że tego rodzaju sprawy trwają długo i wymagają dwóch orzeczeń pozytywnych. Swoistym mitem zaś jest wysoka „cena” upragnionego „unieważnienia”.

Powyższe stwierdzenia dotyczące rozumienia małżeństwa kanonicznego (łącznie z jego nierozzerwalnością) przez ogół zainteresowanych procesem małżeńskim w sądzie kościelnym, znajdują pełne potwierdzenie w aktach konkretnych spraw *nullitatis matrimonii*. Lektura tych akt wyraźnie pokazuje, iż w bardzo wielu przypadkach trudno dopatrzyć się jakiegokolwiek tytułu (nie tylko tego, który formalnie został przyjęty w dekrete określającym formułę wątpliwości, inaczej tzw. zawiązania sporu), który można by uznać za udowodniony⁹.

2. Odpowiedź sądów kościelnych na roszczenia małżonków – czy zawsze właściwa?

Mając na uwadze zasygnalizowane problemy związane z wnoszeniem przez rozwiedzionych małżonków „spraw małżeńskich” (formalnie o stwierdzenie nieważności małżeństwa), należy z kolei zapytać o reakcje sądów kościelnych na tego rodzaju roszczenia.

Po formalnym wniesieniu, stosownie do kan. 1502 KPK i art. 115 § 1 Instrukcji DC, skargi powodowej lub prośby ustnej (gdy stosownie do kan. 1503 §§ 1-2 KPK i art. 115 § 2 Instrukcji DC prośba ta (*libellus oralis*) – w przypadku przeszkody powoda w przedłożeniu skargi powodowej – została przyjęta, a na polecenie wikariusza sądowego notariusz sporządził skargę pisemną, zaaprobowaną i podpisaną przez tegoż powoda), wikariusz sądowy powinien jak najszybciej ustanowić dekretem trybunał, zgodnie z artt. 48-49 Instrukcji DC, oraz natychmiast powiadomić powoda o nazwiskach sędziów i obrońcy wężła małżeńskiego (art. 118 §§ 1-2 Instrukcji DC)¹⁰.

Nie należy pomijać przepisu kan. 1676 KPK oraz art. 65 § 1 Instrukcji DC, w myśl którego sędzia, zanim przyjmie sprawę i ilekroć

⁹ W piętnastu rozpoznawanych sprawach, w których autor niniejszej publikacji występował ostatnio jako sędzia, jedynie w trzech sformułował *votum pro nullitate*.

¹⁰ A. STANKIEWICZ, *De libelli reiectione eiusque impugnacione in causis matrimonialibus*, Quaderni Studio Rotale 2 (1987). S. 73-74.

dostrzeże nadzieję na pomyślny wynik, powinien zastosować środki duszpasterskie, by nakłonić małżonków, o ile to możliwe, do uważania małżeństwa i do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego¹¹.

Doniosłą czynnością sądową (nie administracyjną) przewodniczącego trybunału jest przestudiowanie skargi powodowej, a następnie przyjęcie jej lub odrzucenie. Po ustaleniu, iż trybunał jest kompetentny, a powód ma zdolność procesową, powinien on – po wysłuchaniu opinii obrońcy węzła małżeńskiego¹² – swoim dekretem jak najszybciej skargę tę przyjąć lub odrzucić (kan. 1505 § 1 KPK i art. 119 §§ 1-2 Instrukcji DC). Nie trzeba dodawać, że skarga powodowa powinna zawierać elementy wymienione w kan. 1504 KPK oraz w art. 116 § 1 Instrukcji DC (m.in. ma wskazać racje nieważności małżeństwa, czyli tytuł lub tytuły, z których zaskarża się ten związek oraz – przynajmniej ogólnie – fakty i dowody, na których powód opiera swoje roszczenie – art. 116 § 1, nn. 2-3 tejże Instrukcji)¹³.

Najwięcej trudności w rozpoznaniu skargi dostarcza samo jej *meritum*, a więc podstawa prawna (*fundamentum iuridicum*), inaczej fakt prawny (*factum iuridicum*) przytoczony przez powoda w jego skardze. Jak zauważa A. Stankiewicz, powód nie musi określać z nazwy tego faktu prawnego, chyba że jest wspomagany przez adwokata. Jest jednak czymś niezbędnym, by w skardze powodowej zostały przytoczone okoliczności o znaczeniu rzeczywiście prawnym, z których można to wydedukować, np. okoliczności przymusu, wykluczenia wierności małżeńskiej, itp. W ocenie zaś samego faktu prawnego sędzieja powi-

¹¹ Zob. J. KRAJCZYŃSKI, *Orzekanie w sprawach o nieważność małżeństwa a dobro wspólne*, w: W. URUSZCZAK, K. KRZYSZTOFEK, M. MIKULA (red.), *Kościół i inne związki wyznaniowe w służbie dobru wspólnemu*, Kraków 2014, s. 198-199.

¹² Jakkolwiek art. 119 § 2 Instrukcji DC stanowi: „Praeses opportune [podkr. – W.G.] antea defensorem vinculi audiat”, to zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie podkreśla się stosowność zapytania o opinię obrońcy węzła małżeńskiego (przed decyzją przewodniczącego o przyjęciu lub odrzuceniu skargi powodowej). Zob. M. A. ORTIZ, *Il difensore del vincolo*, w: *La nullità del matrimonio: temi processuali e sostantivi...*, dz. cyt., s. 48-49.

¹³ Zob. C. GULLO – A. GULLO, *Prassi processuale nelle cause canoniche di nullità del matrimonio. Terza edizione aggiornata con l'Instr. „Dignitas connulii” del 25 gennaio 2005*, Libreria Editrice Vaticana 2009, s. 81-83 oraz 95-96; J. LLOBELL, *Los procesos matrimoniales...*, dz. cyt., s. 219-220; M. J. ARROBA CONDE, *Diritto processuale canonico*, wyd. 3, Roma 1996, s. 299-300; M. A. HACK, *Libelo de demanda*, w: J. OTADUY, A. VIANA, J. SEDANO (red.), *Diccionario General de Derecho Canónico*, t. 5, Pamplona 2012, s. 121. Szerzej na temat skargi powodowej zob. R. RODRIGUEZ OCAÑA, *La demanda judicial canónica*, Pamplona 2002, s. 177-269.

nien przede wszystkim zwrócić uwagę, czy jest on zdolny do spowodowania nieważności małżeństwa i czy opiera się na jakiejś podstawie dowodowej¹⁴.

Jeśli zdaniem przewodniczącego trybunału skarga powodowa pozbawiona jest jakichkolwiek podstaw merytorycznych, przed podjęciem decyzji może on przeprowadzić uprzednie dochodzenie (np. poprzez lekturę jakiegoś dokumentu czy przesłuchanie kogoś) w celu zbadania jedynie tego, czy możliwe jest ujawnienie jakiejś podstawy w trakcie procesu (art. 120 § 2 Instrukcji DC). Dochodzenie to może mieć miejsce wyłącznie z inicjatywy sędziego (*ex officio*); dzieje się to jeszcze przed wezwaniem strony pozwanej. Chodzi tu jedynie o stwierdzenie, czy istnieje w sprawie *fumus boni iuris*¹⁵. *Fumus* ten M. J. Arroba Conde uznaje za element najbardziej delikatny do zbadania

¹⁴ A. STANKIEWICZ, *De libelli reiectione...*, art. cyt., s. 75-76.

¹⁵ C. GULLO, *Il contenuto del libello...* art. cyt., s. 96. W odpowiedzi na pytanie, kiedy jest czymś oczywistym, iż skarga powodowa pozbawiona jest jakichkolwiek podstaw merytorycznych, i że w procesie nie może się ujawnić żadna taka podstawa, należy wziąć pod uwagę aspekt prawny oraz aspekt faktyczny.

Gdy chodzi o aspekt prawny, to z pewnością jest czymś oczywistym, że żadnych podstaw nie ma np. prośba o stwierdzenie nieważności małżeństwa z powodu impotencji *ob defectum veri seminis* w stosunku do małżeństwa zawartego po 13 maja 1977 r.; nie ma zaś tej pewności, jeśli małżeństwo było zawarte przed tą datą, mimo opinii przeważającej, w myśl której brak ten jest prawnie nerelevantny. Podobnie, mimo tego, że w przeważającej opinii panującej w orzecznictwie rotalnym „wada” jest prawnie nerelevantna, nie można jednak uważać skargi powodowej za pozbawioną *fumus boni iuris*, w której prosi się o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu *incapacitas assumendi relativa*, czy też z tytułu błędu co do osoby, który nie dotyczy tożsamości fizycznej podmiotu, czy z tytułu błędu co do przymiotu zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo, gdy błąd dotyczy jakiegoś przymiotu rodzajowego (ogólnikowego), czy z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd w stosunku do małżeństwa zawartego przed wejściem w życie KPK z 1983 r., czy z tytułu wykluczenia czasowego potomstwa, itp. Istnieje bowiem orzecznictwo i doktryna, w jednych przypadkach „mniejszościowe”, w innych nawet „większościowe” (szczególnie doktryna) uznająca znaczenie prawne owych „wad”.

Co się tyczy natomiast aspektu faktycznego (sprawy, która może nie mieć żadnych podstaw), to trzeba powiedzieć, że tak jak trudno jest spotkać skargę powodową, w której byłby oczywisty brak podstaw prawnych, to jest czymś prawie niemożliwym oczywisty brak podstawy faktycznej (z wyjątkiem przypadków akademickich jawnej sprzeczności zawartej w skardze powodowej, np. gdy ktoś prosi o stwierdzenie nieważności małżeństwa z powodu podstępного wprowadzenia w błąd przez kobietę co do jej dziewictwa, a następnie pisze, że utrzymywał z nią w narzeczeństwie relacje intymne, w oparciu o które stwierdził, że nie była dziewicą). Zob. tamże, s. 97.

nia i dodaje, że nie oznacza on bynajmniej, że jest czymś oczywistym, iż fakt został już udowodniony; oznacza jedynie stwierdzenie prawdopodobieństwa opartego na elementach prawnych i faktycznych¹⁶. Dochodzenie, o którym mowa, nie może być żadną miarą rodzajem procesu przed rozpoczęciem procesu¹⁷.

W myśl kan. 1505 § 2 KPK i art. 121 § 1 Instrukcji DC, skargę powodową przewodniczący może odrzucić jedynie w następujących przypadkach: 1) trybunał nie jest właściwy; 2) skarga powodowa została złożona przez tego, kto nie miał zdolności występowania w sądzie; 3) nie zachowano przepisu art. 116 § 1, nn. 1-4 Instrukcji DC (brak wskazania w skardze powodowej: trybunału, przedmiotu sprawy, czyli małżeństwa, o które chodzi, racji domniemanej nieważności, czyli tytułu lub tytułów nieważności, z których zaskarża się małżeństwo, faktów i dowodów, podanych przynajmniej ogólnie, na których powód opiera swoje roszczenie; podpisu powoda lub jego pełnomocnika lub dnia, miesiąca i roku oraz miejsca, w którym powód lub jego pełnomocnik mieszka albo miejsca wskazanego dla odbierania akt); 4) ze skargi powodowej jasno wynika, że roszczenie pozbawione jest jakiegokolwiek podstawy i nie może się zdarzyć, by jakaś podstawa ujawniła się w trakcie procesu.

W decyzji o przyjęciu lub odrzuceniu skargi powodowej przewodniczący trybunału nie może zapomnieć o dyspozycji art. 122 Instrukcji DC, w myśl której brakuje podstawy do przyjęcia skargi, jeśli fakt, na którym opiera się zaskarżenie jest pod każdym względem prawdziwy, lecz jest zupełnie niewłaściwy do spowodowania nieważności małżeństwa, lub gdy fakt taki może spowodować nieważność małżeństwa, lecz w sposób oczywisty jest on fałszywy. W przypadku odrzucenia skargi przez przewodniczącego trybunału, w dekrete powinien on przynajmniej sumarycznie podać motywy odrzucenia oraz jak najszybciej powiadomić o tym stronę powodową i, jeśli był pytany w sprawie, obrońcę węzła małżeńskiego (kan. 1617 KPK i art. 121 § 2 Instrukcji DC)¹⁸.

Jeśli skarga powodowa zostaje odrzucona z powodu wad, które mogą być poprawione (chodzi niewątpliwie o nn. 3-4 art. 121 Instrukcji DC), powinno być to wskazane w dekrete przewodniczącego

¹⁶ M. J. ARROBA CONDE, *Diritto processuale canonico*, dz. cyt., s. 303.

¹⁷ S. VILLEGGIANTE, *Ammissione del libello e concordanza del dubbio*, *Ephemerides Iuris Canonici* 34 (1978), s. 303.

¹⁸ Zob. C. GULLO – A. GULLO, *Prassi processuale...*, dz. cyt., s. 97.

trybunału, a powód powinien zostać wezwany do przedłożenia nowej skargi powodowej właściwie sporządzonej (kan. 1505 § 3 KPK i art. 123 Instrukcji DC); jest to odrzucenie tzw. nieistotne. Gdy natomiast skarga powodowa nie spełnia wymogów istotnych (nn. 1-2 art. 121 Instrukcji DC), ma wówczas miejsce odrzucenie bezwzględne skargi. W dekrete odrzucającym skargę należy wskazać brak wymogów określonych w art. 116 Instrukcji DC.

Zdaniem H. Stawniaka, analiza art. 121 §§ 1-2 Instrukcji pozwala „wyczytać domniemanie za przyjęciem skargi; ocenie sędziego nie podlega to, czy skargę można przyjąć, lecz to, czy można ją odrzucić”¹⁹. Jeśli nawet przyjmie się takie domniemanie, nie zwalnia to sędziego od wnikliwego zbadania przedłożonej mu skargi powodowej i podjęcia adekwatnej decyzji.

Jak wskazuje praktyka, coraz częściej w skargach powodowych spotyka się brak racji domniemanej nieważności, czyli tytułu (lub tytułów) teje nieważności, a także brak faktów i dowodów, na których powód opiera swoje roszczenie. Niekiedy bywa i tak, iż – mimo przeprowadzenia przez przewodniczącego trybunału dochodzenia uprzedniego (stosownie do art. 120 § 2 Instrukcji DC) – nie udaje się ustalić, iż jakaś podstawa nieważności małżeństwa ujawni się w samym procesie²⁰. Nierzadko też przytacza się w skargach powodowych fakty zupełnie nieadekwatne do tego, by mogły spowodować nieważność zaskarżanego małżeństwa (zob. art. 122 Instrukcji DC), rzadziej podaje się fakty nieprawdziwe.

Wydaje się, że w wielu przypadkach przewodniczący trybunału powinien odrzucić skargę powodową, przyjmowanie jej bowiem – bez rozumnego przypuszczenia, że podstawa domniemanej nieważności małżeństwa ujawni się podczas procesu – wydaje się czymś niewłaściwym (mając na uwadze art. 121 § 1, n. 4 Instrukcji DC). Tu jednak rodzi się uzasadnione pytanie: czy w przypadku, który zdarza się dość często, braku w skardze powodowej jakichkolwiek podstaw do roszczenia strony powodowej, przewodniczący trybunału przeprowadza przewidzianą w art. 120 § 2 Instrukcji DC *praevia investigatio*, w oparciu o które to dochodzenie można by uznać za możliwe (lub nie) ujawnienie się jakiejś podstawy w trakcie procesu?

¹⁹ H. STAWNIAK, *Wprowadzenie sprawy*, w: T. ROZKRUT (red.), *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, dz. cyt., s. 189.

²⁰ Zob. S. VILEGGIANTE, *Ammissione del libello e contestuale citazione nelle causa di nullità matrimoniale: rilievi, critiche e proposte*, *Ius Ecclesiae* 15 (2003), s. 657-690.

C. Gullo i A. Gullo stawiają pytanie retoryczne: Jak można dzisiaj utrzymywać, że nie da się uzyskać z procesu pewności moralnej o nieważności małżeństwa, jeśli dowód może być uzyskany, aczkolwiek w pewnych przypadkach i w pewnych warunkach, które tylko w procesie można brać pod uwagę ze względu na ich wagę, na podstawie jedynie zeznania strony (por. kan. 1679 KPK)? Podobnie nie można twierdzić, że jest czymś oczywistym brak *fumus boni iuris* w skardze powodowej, w której prosi się o stwierdzenie nieważności małżeństwa z powodu *incapacitas*, jedynie dlatego, że nie ma dokumentów klinicznych lub konsultacji strony, które by mówiły, jakie jest zaburzenie, które spowodowałoby nieważność zgody małżeńskiej²¹. Tego rodzaju elementy mogą być przecież uzyskane później, w trakcie procesu lub gdy sędzia – jeśli ich uzyskanie zależy od strony pozwanej – będzie mógł uznać jej postawę za obstrukcyjną, stosownie do kan. 1531 § 2 KPK i art. 178 Instrukcji DC. Wymienieni autorzy konkludują, iż brak jest drugiego elementu przewidzianego przez prawo (kan. 1505 § 2, n. 4 KPK i art. 121 § 1, n. 4 Instrukcji DC), by można było odrzucić skargę powodową, tj. pewności, że w procesie nie będzie mogła się ujawnić jakaś podstawa²².

Jak już wyżej nadmieniono, w niejednym przypadku na podstawie dochodzenia wstępnego trudno jest uznać, iż w trakcie procesu zostanie ujawniona jakaś podstawa dla roszczenia strony powodowej²³.

Przeciwko dekretowi przewodniczącego trybunału odrzucającemu skargę powodową stronie przysługuje rekurs – ze wskazaniem racji – w ciągu dziesięciu dni użytecznych, kierowany do kolegium, jeśli skarga została odrzucona przez przewodniczącego, inaczej – do sądu apelacyjnego; w obydwu przypadkach kwestia odrzucenia skargi powodowej powinna być rozstrzygnięta jak najszybciej (kan. 1505 § 4 KPK i art. 124 § 1 Instrukcji DC).

²¹ Zob. Z. GROCHOLEWSKI, *De periodo initiali seu introductoria processus in causis nullitatis matrimonii*, *Periodica* 55 (1966), s. 103.

²² C. GULLO – A. GULLO, *Prassi processuale...*, dz. cyt., s. 97-98.

²³ W podanym przez C. Gullo i A. Gullo przykładzie dekretu przewodniczącego w Trybunale Wikariatu Miasta odrzucającego skargę powodową w konkluzji tegoż dekretu stwierdzono: „Il libello presentato dal sign. Giovanni Rossi, con cui chiede la dichiarazione di nullità del matrimonio da lui contratto il 29 settembre 1992 con la signora Maria Nesi viene rigettato perché è sicuramente manifesta la sua mancanza di fondamento né questo potrà emergere dall'istruttoria [podkr. – W.G.]”. C. GULLO – A. GULLO, *Prassi processuale...*, dz. cyt., s. 100.

Jeśli forum apelacyjne przyjmie skargę, wówczas sprawę rozpoznaje trybunał *a quo* (art. 124 § 2 Instrukcji DC). Jeśli rekurs został wniesiony do kolegium, nie może ponownie być wniesiony do trybunału apelacyjnego (art. 124 § 3 Instrukcji DC)²⁴. Z powyższego sformułowania wynika, że rekurs od dekretu odrzucenia skargi, wydanego przez przewodniczącego, może być wniesiony także bezpośrednio do trybunału apelacyjnego (niekoniecznie więc do kolegium)²⁵.

Jeśli sędzia w ciągu miesiąca od złożenia skargi powodowej nie wyda dekretu, mocą którego skargę tę przyjmuje lub odrzuca, strona zainteresowana może domagać się, by sędzia wypełnił swoje zadanie; jeżeli mimo to sędzia milczy, to po bezużytecznym upływie dziesięciu dni od złożenia prośby, skargę powodową, jeżeli została złożona zgodnie z prawem, uważa się za przyjętą (kan. 1506 KPK i art. 125 Instrukcji DC)²⁶.

3. Uwagi końcowe

Przedstawione obiekcje dotyczące wzrastającej w ostatnich latach liczby skarg składanych do sądów kościelnych o stwierdzenie nieważności małżeństwa oraz ich przyjmowania do instrukcji uprawniają, jak się wydaje, do wyciągnięcia określonych wniosków i zgłoszenia stosownych postulatów.

Mając na uwadze wciąż niewystarczającą świadomość wiernych w przedmiocie małżeństwa (czym jest, jakie są jego cele oraz istotne przymioty), niezbędne jest zwrócenie uwagi na rzetelne przygotowanie do małżeństwa: dalsze, bliższe i bezpośrednie. Powinno ono pogłębić świadomość, przede wszystkim ludzi młodych, na temat małżeństwa jako instytucji pochodzącej z prawa naturalnego.

W myśl Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin Konferencji Episkopatu Polski z 1 maja 2003 r., przygotowanie dalsze (w rodzinie, w szkole: poprzez katechizację oraz w grupach rówieśniczych), które polega na zdobywaniu odpowiedniej wiedzy i osiągnięciu stosownych cnót związanych z życiem rodzinnym, powinno przybliżyć młodzieży szkół podstawowych i gimnazjów naukę Kościoła na temat małżeń-

²⁴ Zob. J. LLOBELL, *Los procesos matrimoniales...*, dz. cyt., s. 221-222.

²⁵ C. GULLO – A. GULLO, *Prassi processuale...*, dz. cyt., s. 100; por. H. STAWIAK, *Wprowadzenie sprawy*, art. cyt., s. 191.

²⁶ Zob. C. GULLO – A. GULLO, *Prassi processuale...*, dz. cyt., s. 102-103; H. STAWIAK, *Wprowadzenie sprawy*, art. cyt., s. 192-193.

stwa, m.in. jego nierozzerwalności. Przygotowanie bliższe, obejmujące młodzież szkół ponadgimnazjalnych, będące rodzajem „katechumenatu przed narzeczeństwem i przed zawarciem małżeństwa” (n. 24), w formie rocznej katechezy przedmałżeńskiej, ma za zadanie m.in. uwrażliwić młodych na fałszywe teorie na temat małżeństwa i rodziny. Niewątpliwie jest to zadanie bardzo doniosłe, gdyż w wielu środowiskach szerzą się teorie niezgodne z nauką katolicką o małżeństwie, m.in. o nierozzerwalności węzła małżeńskiego. Wreszcie przygotowanie bezpośrednie, obejmujące m.in. kanoniczne badanie przedślubne oraz trzy katechezy przedślubne, powinno umożliwić duszpasterzowi podjęcie trafnej decyzji o zakwalifikowaniu (lub nie) danej pary narzeczeńskiej do zawarcia małżeństwa. Powołane wyżej Dyrektorium poleca następnie duszpasterzom nieść pomoc duchową tym, którzy zawarli już małżeństwo: winni czynić to m.in. poprzez „kształtowanie postaw prorodzinnych” (n. 39).

Pilną potrzebą staje się regularne funkcjonowanie poradnictwa – parafialnego oraz sądowego – służącego pomocą osobom, które zerwały wspólnotę małżeńską (lub stały się ofiarą takiego zerwania przez współmałżonka) i pragną wnieść do sądu kościelnego sprawę o stwierdzenie nieważności swojego małżeństwa. Czymś szczególnie ważnym wydaje się tutaj powołanie przy każdym sądzie kościelnym kompetentnej osoby, u której małżonek potrzebujący pomocy prawnej mógłby zasięgnąć niezbędnych informacji oraz rady, czy ma podstawę do wniesienia skargi powodowej do trybunału kościelnego. Należy także apelować o sumienne wywiązywanie się ze swoich obowiązków przez adwokatów kościelnych.

Pod adresem trybunałów kościelnych wolno formułować postulat, by – stosownie do norm kodeksowych oraz Instrukcji DC – właściwie oceniały skargi powodowe, odróżniając „ziarno” prawdy od tego, co może być jedynie „plewą”, niemogącą służyć za podstawę do prowadzenia procesu. Szczególnie jest tu znacząca *investigatio praevia* zmierzająca do skonstatowania, czy istnieje w danym przypadku *fumus boni iuris*. Nie należy przy tym zapominać o apelu Jana Pawła II – wyrażonym w przemówieniu do Roty Rzymskiej z dnia 21 stycznia 2000 r. – o to, by orzeczenia nieważności małżeństwa nie pozostawały w sprzeczności z zasadą nierozzerwalności²⁷. Wciąż przecież aktualne pozostają słowa wymienionego Ojca świętego wypowiedziane

²⁷ IOANNES PAULUS II, *Allocuzione alla Rota Romana*, 21 I 2000, AAS 92 (2000), s. 352.

do Roty Rzymskiej 5 lutego 1987 r., w myśl których nie należy mylić małżeństwa nieważnego z małżeństwem nieudanym²⁸.

**Claim for declaration of marriage invalidity
or a request for its annulment?
Canonistic – pastoral reflection
on the grounds of *introductio causae***

Summary

At the time of rapid and numerous social changes at the turn of XX and XXI century it, not only serious lacks in knowledge of doctrine and church discipline regarding marriage, including its indissolubility, but also the overwhelming divorce friendly mentality have been noted, which applies to Catholics as well. No proper preparation to conclude marriage has been noticed too. These circumstances encourage conclusion of marriage recklessly, which reflects in its durability. The unfavorable factor of preserving marriage indissolubility is also disability to overcome first difficulties experienced in the marriage.

The author indicates more and more popular phenomenon of filing motions to ecclesiastical church for dissolution of marriage and focuses on the necessity of their reasonable and lawful selection in the initial phase of court proceedings.

²⁸ IOANNES PAULUS II, *Allocuzione alla Rota Romana*, 5 II 1987, AAS 79 (1987), s. 1458.